

**Sygn. akt I C 99/13**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 25 kwietnia 2014 r.**

**Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodniczący: SSO Przemysław Majkowski

Protokolant : sekr. Joanna Wołczyńska-Kalus

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2014 r. w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa K. K. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa – (...)w Ł.,(...)w S.

o ochronę dóbr osobistych i zadośćuczynienie

1. oddała powództwo,

2. zasądza od Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Sieradzu na rzecz adwokata R. O. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych podwyższoną o należny podatek 23%VAT tj. kwotę 147,60 (sto czterdzieści siedem 60/100) złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej ustanowionej dla powoda z urzędu.

Sygn. akt I C 99/13

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 08 kwietnia 2013 roku powód K. K. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – (...)w S. oraz (...) w Ł. kwoty 250 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. W uzasadnieniu swojego żądania podał, iż w czasie gdy odbywał karę pozbawienia wolności w pozwanym (...)i (...) warunki panujące w celach mieszkalnych były nieodpowiednie tj. panowało w nich nadmierne przeludnienie, powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego była mniejsza niż 3 m<sup>(2)</sup>, sprzęt kwatermistrzowski był zniszczony, kąpiki sanitarne nie były trwale oddzielone od reszty pomieszczenia, co uniemożliwiało swobodne z nich korzystanie. Przebywając w celach wieloosobowych był narażony na naruszenie jego nietykalności cielesnej i całkowity brak intymności. Za podstawę roszczenia podał także, że nie zapewniono mu odpowiedniej ilości środków czystości i higieny, brak było dostępu do ciepłej wody „non stop”, a w celach było robactwo. Wskazał, że nie miał dostępu do pralni lub suszarni oraz codziennego prysznica. Przy tym nie otrzymywał czystej pościeli, tylko brudne koce i zniszczone prześcieradła oraz ręczniki. Zaznaczył, że ściany w celach były zagrzybione. Na skutek niewłaściwego oświetlenia celi doznał uszkodzenia wzroku. Wielkość porcji żywnościowych, które otrzymywał była za mała i przez to odczuwał głód. Podniósł, iż był źle traktowany przez funkcjonariuszy Służby Więziennej, którzy stosowali wobec niego notorycznie kontrole osobiste, w sposób naruszający jego godność. Wywodził także, że brak było zajęć sportowych i kulturalno - oświatowych.

Uzasadniając roszczenie powód powoływał się na liczne orzecznictwo sądów polskich jak i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, z którego wynika, że powyżej przedstawione warunki odbywania kary pozbawienia wolności nie zapewniały poszanowania jego godności oraz stanowiły bezprawne naruszenie praw człowieka.

(pozew- k.2-11)

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez (...) w S. i (...)w Ł. i zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wnosil o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa według norm przepisanych.

Pozwany zgłosił zarzut przedawnienia roszczenia co do zdarzeń za okres sprzed 08 kwietnia 2010 roku. Jednocześnie podnosił, iż jakkolwiek zdarzało się, że powód przebywał w celach, w których na jednego osadzonego przypadala powierzchnia mniejsza niż 3 m<sup>2</sup>, to taki stan rzecz nie trwał długo i miał swoje umocowanie w uchylonym już art. 248 § 1 kkw. Natomiast pod dniu 08 kwietnia 2010 roku powód nigdy nie przebywał w celach, których wielkość nie spełniałaby wskazanych standardów – 3 m<sup>2</sup> na osobę. Zaś odnosząc się bardzo szeroko do zarzutów powoda w kwestii panujących warunków bytowych w pozwanych jednostkach zaakcentował, że zapewnił powodowi godziwe warunki bytowe i pełną realizację uprawnień przewidzianych w kodeksie karnym wykonawczym jak i wydanych na jego podstawie przepisów wykonawczych. Działania administracji pozwanych jednostek penitencjarnych były zgodne z obowiązującymi przepisami prawa.

W konkluzji swoich rozważań pozwany podniósł, iż powód nie wywiązał się z obowiązku udowodnienia przesłanek zgłoszonego przezeń roszczenia - nie przedstawił żadnych dowodów wyrządzonej mu szkody podczas pobytu w (...)w S. i (...) w Ł.. W rezultacie powinien on ponieść wszelkie negatywne konsekwencje takiego stanu rzeczy, a więc jego pozew powinien zostać oddalony.

(odpowiedź na pozew- k. 57-68)

Na rozprawie w dniu 25 października 2013 roku powód K. K. (1) zmodyfikował swoje żądanie w ten sposób, że domagał się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 250.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia wyłącznie od Skarbu Państwa – (...)w S.. Pełnomocnik powoda poparł tak sformułowane żądanie.

(protokół rozprawy z dnia 25 października 2013 roku – k. 254 – 254 odw.)

### **Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:**

Powód K. K. (1) od 2006 roku był osadzony w kilku jednostkach penitencjarnych (między innymi w (...)w Ł.). W (...)w Ł. przebywał z przerwami od 10 marca 2006 r. do 12 sierpnia 2008 r. Przebywał również w (...)w S. w okresach:

- od dnia 31 października 2007 roku do dnia 14 listopada 2007 roku;
- od dnia 19 grudnia 2007 roku do dnia 14 maja 2008 roku;
- od dnia 12 sierpnia 2008 roku do dnia 30 listopada 2009 roku;
- od dnia 01 grudnia 2009 roku do dnia 31 marca 2011 roku;
- od dnia 20 kwietnia 2011 roku do dnia 30 stycznia 2013 roku;
- od dnia 13 marca 2013 roku do dnia 23 kwietnia 2013 roku.

( dowód: informacja o pobytach i orzeczeniach k. 54)

Podczas pobytu w (...) w S. powód był osadzany w celach znajdujących się zarówno na oddziale ogólnym - nieterapeutycznym jak i terapeutycznym. Standard jak i wyposażenie wszystkich cel jest taki sam. W każdej celi znajduje się m.in. stolik i tyle taboretów, ilu jest osadzonych. Gdy sprzęt znajduje się w naprawie, to na ten czas w celi występuje jego niedobór. O zniszczeniu sprzętu muszą zgłosić administracji zakładu karnego sami osadzeni. Wówczas

sporządzany jest protokół szkody, w którym wskazuje się przyczynę uszkodzenia oraz osobę, która tego dokonała. W tamtym okresie w żadnej z cel nie było bieżącej ciepłej wody. Był natomiast kącik sanitarny wydzielony płytami paździerzowymi do wysokości 2m, wejście do niego było przesłonięte tkaniną. Kąciki sanitarne nie miały dodatkowego oświetlenia. Skazany, który musiał po godz. 22 skorzystać z kącika sanitarnego robił to przy wyłączonym świetle. Oświetlenie zewnętrzne było jednakże tak mocne, że w celach nie panowała całkowita ciemność. Pościel, na którą składa się poszewka na poduszkę oraz 2 prześcieradła, jest zmieniana co 2 tygodnie. Do przykrycia służy koc. Cele mieszkalne wyposażone są w system centralnego ogrzewania. Okna w celach były stare, drewniane o nieodpowiedniej szczelności. Administracja zakładu karnego na bieżąco naprawiała występujące nieszczelności. Osadzeni piorą w celach odzież oraz się myją, co powoduje wilgoć. W niektórych celach parkiet był zniszczony właśnie od wilgoci. Jeśli osadzonemu brakuje środków higieny to ma możliwość bądź ich zakupu we własnym zakresie w kantine bądź zwrócenia się do dyrektora zakładu karnego o dodatkowy przydział. Na skutek niewłaściwego dbania przez skazanych o porządek w celi, mogą się pojawić prusaki lub inne owady biegające. Każda grupa żywieniowa dostaje takie same porcje jedzenia. Na każdy dzień opracowywana jest gramatura posiłku, zgodnie z jadłospisem. Jeśli skazany uważa, że dostał za mały przydział, to zgłasza tę okoliczność oddziałowemu. Wówczas porcja taka jest ważona. Tolerancja wynosi 10% ustalonej w jadłospisie wagi posiłku w górę i w dół. Jeśli gramatura posiłku jest poniżej granicy tolerancji to wtedy skazanemu dokłada się różnicę. Ciepła woda była tylko w łaźni i celach szpitalnych. Aktualnie z uwagi na uzyskanie przez zakład karny środków inwestycyjnych ciepła woda doprowadzona jest do wszystkich cel. Oddział terapeutyczny w 2012 roku przeszedł remont

(dowód: zeznania świadka T. R. – protokół rozprawy z dnia 25 października 2013 roku – 01:14:10 – 01:36: 01 - k. 255 odwr. - 256).

Do grudnia 2009 roku zdarzało się, że powierzchnia w celi mieszkalnej w (...)w S. przypadająca na skazanego wynosiła mniej niż 3 m<sup>(2)</sup>. Od grudnia 2009 zjawisko przeludnienia w pozwanej placówce nie występowało. Od połowy grudnia 2012 roku problem ten znowu się pojawił. Umieszczenie skazanego w celi poniżej ustawowego minimum 3 m<sup>(2)</sup> na osadzonego następuje na podstawie indywidualnej decyzji dyrektora(...). Wobec powoda takie decyzje nie zostały wydane. Na oddziale terapeutycznym prowadzone są terapie psychologiczne. Skazany ma możliwość skorzystanie z pomocy psychologicznej, jeśli wyrazi taką chęć. Poczta kierowana przez osadzonych do Sądu Penitencjarnego odbierana jest przez pracowników ewidencji, za wydaniem pokwitowania skazanemu i przekazywana do adresata. Natomiast korespondencja do dyrektora (...)zostaje na oddziale i jest przezeń rozpatrywana w dniu przyjęć.

(dowód: zeznania świadka J. N. – protokół rozprawy z dnia 25 października 2013 roku – 00:58:10 – 01:12: 01 - k. 255 odwr.)

Osadzonym w (...)w S. była zapewniona codzienna opieka lekarska i pielęgnarska. Skazany musi zapisać się do lekarza i następnie jest doprowadzany na wizytę w najbliższym terminie – zgodnie z harmonogramem przyjęć. W przypadku problemów ze wzrokiem osadzony najpierw jest badany przez lekarza pierwszego kontaktu i kiedy ten zdecyduje, że niezbędna jest porada specjalisty to wówczas kieruje skazanego do okulisty, który to rozstrzyga o ewentualnej konieczności zakupu okularów. Jeśli okulista uzna, że skazany winien nosić okulary to wypisuje receptę. Skazany może nabyć okulary bądź z własnych funduszy, a jeśli takowych nie posiada to ma możliwość wystąpienia do dyrektora(...)z prośbą o pokrycie kosztów ich zakupu ze środków Skarbu Państwa. Po wpływie takiego pisma do dyrektora jednostki penitencjarnej, podlega ono opiniowaniu przez lekarza, który rozstrzyga czy ustalona u osadzonego wielkość wady wzroku uzasadnia zakup okularów. Jeśli wada wzroku jest mała, to mimo, iż została wystawiona recepta na okulary, Skarb Państwa nie finansuje ich zakupu.

(dowód: zeznania świadka B. G. - protokół rozprawy z dnia 03 marca 2014 roku – 00:23:00 – 00: 33:43; zeznania świadka J. N. – protokół rozprawy z dnia 25 października 2013 roku – 00:58:10 – 01:12: 01 - k. 255 odwr.)

W (...)w S. były i są nadal organizowane zajęcia oświatowo – kulturalne i sportowe, które odbywają się w świetlicy centralnej. Osadzonym zapewnia się takie rozrywki jak gra w szachy, warcaby, tenis stołowy. Odbywają się też zajęcia

sportowe na świeżym powietrzu. W świetlicy organizowane są projekcje filmowe, koncerty, przedstawienia teatralne. Powód miał możliwość korzystania z takich zajęć, nie składał wniosków w przedmiocie braku dostępności do nich.

(dowód: zeznania świadka J. N. – protokół rozprawy z dnia 25 października 2013 roku – 00:58:10 – 01:12: 01 - k. 255 odwr.)

W trakcie pobytu w pozwanej jednostce penitencjarnej powód miał zapewnione prawo do składania wniosków, skarg i prośb, w tym również do Sądu Penitencjarnego. K. K. (1) korzystał z tego uprawnienia wnosząc skargi zarówno na decyzje dyrektora (...)jak również pisma traktujące o jego zastrzeżeniach co do funkcjonowania (...)w S.

K. K. (1) decyzją dyrektora Zakładu Karnego w S. z dnia 07 czerwca 2011 roku został uznany odpowiedzialnym za wyrządzenie szkody – zniszczenie koca i zobowiązany do naprawienia tej szkody poprzez zapłatę kwoty 26,74 zł)

(dowód: dokumenty w aktach spraw Sądu Okręgowego w Sieradzu o sygn. III Pen 194/11, III Kow 561/13, III Pen 240/12, III Pen 202/13, III Kow 743/13, III Pen 113/13, III Pen 165/10, III Pen 148/13, III Pen 146/13, III Kow 322/10, III Kow 1068/11, III Kow 652/12, III Kow 644/13)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o materiał dowodowy zebrany w sprawie w postaci zeznań świadków: T. R., J. N. i B. G., które to zeznania Sąd uznał za wiarygodne i mające oparcie w pozostałym zebrany w sprawie materiale dowodowym. Z zeznań wymienionych świadków wynika, że jakkolwiek warunki bytowe więźniów nie zawsze były zadowalające, to mimo pewnych uchybień były one zgodne z obowiązującymi przepisami. Podejmując rozstrzygnięcie Sąd oparł się nadto na dowodach z dokumentów zgromadzonych w aktach spraw Sądu Okręgowego w Sieradzu o sygn. III Pen 194/11, III Kow 561/13, III Pen 240/12, III Pen 202/13, III Kow 743/13, III Pen 113/13, III Pen 165/10, III Pen 148/13, III Pen 146/13, III Kow 322/10, III Kow 1068/11, III Kow 652/12, III Kow 644/13, którym dał wiarę w całości, albowiem zgodność ich treści z rzeczywistym stanem faktycznym nie została przez strony zakwestionowana w toku procesu, a sporządzone zostały przez uprawnione podmioty w ramach obowiązków wynikających z charakteru ich działalności.

Sąd ostatecznie pominął dowód z przesłuchania powoda, gdyż K. K. (1) pouczony przez Przewodniczącego na rozprawie w dniu 03 marca 2014 roku o możliwości przeprowadzenia tegoż dowodu na kolejnym terminie rozprawy zażądał, aby nie wzywać go na następny termin i tym samym nie skorzystał z prawa do złożenia zeznań.

Jednocześnie za gołosłowne należało uznać twierdzenia powoda zaprezentowane w pozwie jak i kolejnych pismach procesowych dotyczące złych warunków odbywania przez niego kary pozbawienia wolności. W tym zakresie jego zarzuty nie znalazły potwierdzenia w zebrany w sprawie materiale dowodowym w szczególności w uznanych za wiarygodne zeznaniach świadków: T. R., J. N. i B. G.. Podnieść jednocześnie trzeba, iż powód nie wykazał przy tym, aby w czasie odbywania kary pozbawienia wolności w pozwanym zakładzie karnym przebywał w celach przeludnionych. Nie przedłożył bowiem decyzji wydanych na podstawie art. 110§2a-2c kkw oraz innych dokumentów potwierdzających fakt przeludnienia. Zatem w związku z tym, że powód nie przedstawił żadnych wiarygodnych dowodów na potwierdzenie podanych przez siebie okoliczności. Sąd uznał, że okoliczności te nie zostały udowodnione, a niewątpliwie to na powodzie, jako osobie, która wywodzi skutki prawne z faktów przez siebie podanych, spoczywał ciężar udowodnienia tych okoliczności (art. 6 kc). W tym miejscu wskazać należy, że na podstawie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego rzeczą Sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 kpc). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 kc). Stanowisko takie zawarł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku (I CKU 45/96). Mając zatem na względzie rządzącą procesem cywilnym zasadę kontrydiktoryjności postępowania i nie znajdując podstaw do przeprowadzenia dowodów z urzędu (art. 232 kpc), Sąd rozpoznał niniejszą sprawę, biorąc pod uwagę stan faktyczny ustalony na podstawie powyżej wskazanych dowodów.

Sąd za niewiarygodne uznał zeznania świadka M. M. odnośnie złych warunków panujących celach, albowiem pozostawały one w całkowitej sprzeczności z uznanymi za wiarygodne zeznaniami: T. R., J. N. i B. G.. Nie można przy tym nie zauważyć, iż świadek M. M. w sposób subiektywny przedstawia warunki panujące w (...) w S., wyolbrzymiając niedogodności związane z odbywaniem kary izolacyjnej.

Sąd oddalił wnioski dowodowe powoda o przesłuchanie w charakterze świadka A. W. i A. M.. Zdaniem Sądu, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wystarczał do rozstrzygnięcia zainicjowanego sporu, a dopuszczenie wymienionych dowodów z pewnością doprowadziłoby do znacznego przedłużenia postępowania. Powyższa konstatacja jest tym bardziej uzasadniona, iż powód wskazał, że wymienieni świadkowie przebywają w (...) w S., natomiast z informacji uzyskanej od owej jednostki penitencjarnej jasno wynika, że A. W. przebywa w (...) we W., a A. M. w (...) w Ł.. Taki stan rzeczy niewątpliwie prowadziły do przedłużenia postępowania, bowiem wiązały się z koniecznością odroczenia rozprawy, wyznaczenia nowego terminu, na którym świadkowie ci mogliby zostać doprowadzeni. Racją jest – jak żądał pełnomocnik powoda, iż A. W. i A. M. mogliby zostać przesłuchani w drodze pomocy sądowej, jednakże i w takiej sytuacji doszłoby do przedłużenia postępowania. Nie można w tym miejscu pominąć, iż Sąd podejmując decyzję o oddaleniu tych środków dowodowych dysponował już zeznaniami świadka M. M., który zeznał także na okoliczność warunków w jakich powód odbywał karę pozbawienia wolności w (...) w S., a zatem K. K. (1) miał możliwość dowodzenia swoich racji przed Sądem.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo podlegało oddaleniu w całości. Przed przystąpieniem do szczegółowych rozważań należy poczynić jedną zasadniczą uwagę. Otóż powód na rozprawie w dniu 25 października 2013 roku sprecyzował swoje żądanie, wskazując że dochodzi kwoty 250.000,00 zł tyłem zadośćuczynienia wyłącznie za czasokres jego osadzenia (...) w S.. Wobec takiej deklaracji strony powodowej, popartej przez jej profesjonalnego pełnomocnika, przedmiotem rozpoznania Sądu stały się tylko okoliczności związane z izolacją K. K. (1) w tej jednostce penitencjarnej. Niezależnie od powyższego podnieść należy, że Sąd uznał za skuteczny podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczeń powoda za okres odbywania kary pozbawienia wolności przed dniem 08 kwietnia 2010 r. Zgodnie z art. 442<sup>((1))</sup> § 1 kc roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia – termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Przyjmując za oczywistość, iż fakt naruszania dóbr osobistych wskutek niezapewnienia właściwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności był permanentnie znany powodowi stwierdzić należy, że K. K. (1) mógł bez obiektywnych przeszkód podejmować niezwłocznie stosowne kroki prawne w celu ochrony jego dóbr osobistych – a zatem w zakresie roszczeń związanych z naruszaniem dóbr osobistych w okresie ponad trzech lat wstecz licząc od daty wniesienia pozwu w sprawie niniejszej, za skuteczny uznać należało zarzut przedawnienia. Sąd podziela tym samym stanowisko prezentowane konsekwentnie w orzecznictwie odnośnie sposobu liczenia okresu przedawnienia roszczeń skazanych związanych z niewłaściwymi warunkami odbywania kary pozbawienia wolności, jak również zgodności takiego zarzutu z zasadami współżycia społecznego (por. stanowiska właściwych sądów apelacyjnych przywołane w uzasadnieniach wyroków Sądu Najwyższego z 27.10.2011, V CSK 489/10 oraz z 16.12.2011, VCSK 21/11). Na gruncie sprawy niniejszej tym samym powództwo podlegało oddaleniu co do roszczeń powoda zarówno w stosunku do (...) w Ł. jak i (...) w S. dotyczących zdarzeń sprzed 08 kwietnia 2010 roku – warunki, jakie panowały w celach, w których przebywał powód przed tą datą, nie mają znaczenia dla oceny merytorycznej przesłanki zasadności powództwa. Jakkolwiek doktryna i judykatura zgodnie dopuszczają stosowanie jako środka obronnego przeciwko zarzutowi przedawnienia klauzuli generalnej zawartej w art. 5 kc, to jednak może mieć on charakter zupełnie wyjątkowy – w szczególności nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia wiązać się winno z istnieniem obiektywnej przeszkody po stronie zgłaszającego roszczenie, uniemożliwiającej lub znacznie utrudniającej podjęcie akcji prawnej skutkującej przerwaniem biegu przedawnienia, zaś opóźnienie w dochodzeniu przedawnionego roszczenia nie może być nadmierne (tak np. wyrok Sądu Najwyższego z 14.12.2011, I CSK 238/11, oraz wyrok Sądu Najwyższego z 01.12.2010, I CSK 147/10). Dokonując oceny prawnej w skonkretyzowanym przypadku dotyczącym powoda, Sąd doszedł do przekonania, iż po stronie K. K. (1) nie wystąpiły wyjątkowe okoliczności usprawiedliwiające

opóźnienie w dochodzeniu roszczeń z tytułu doznanych krzywd – wając możliwości intelektualne powoda, jego świadomość prawną, występowanie z licznymi skargami będącymi przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu Penitencjarnego, stwierdzić należało, że zwlekanie z wystąpieniem na drogę prawną w tym zindywidualizowanym wypadku nie było usprawiedliwione. Reasumując - podniesienie przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia skutkuje koniecznością oddalenia powództwa za okres przekraczający trzy lata przed dniem wytoczenia powództwa, tj. okres do dnia 08 kwietnia 2010 roku włącznie w stosunku od obu pozwanych (...)w S. i (...) w Ł..

W ocenie Sądu nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w związku z odbywaniem kary pozbawienia wolności w objętym pozwem okresie od 08 kwietnia 2010 roku w sposób uzasadniający przyznanie zadośćuczynienia i zasądzenie odpowiedniej sumy na wskazany cel społeczny w oparciu o dyspozycję art. 448 kc, czy też nakazanie podjęcia innych działań zmierzających do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych (art. 24 § 1 kc).

Przesłanki ochrony dóbr osobistych zostały sprecyzowane w art. 24 § 1 kc, który wskazuje, że ten czyje dobro osobiste zostało naruszone bezprawnym działaniem może żądać zaniechania tego działania lub usunięcia jego skutków. Przy czym ustawodawca w art.24 kc wprowadził domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego, które strona pozwana może obalić przez wykazanie, że jej działanie miało miejsce w warunkach obowiązującego porządku prawnego, stanowiło wykonywanie prawa podmiotowego, było za zgodą pokrzywdzonego, lub wynikało z potrzeby ochrony uzasadnionego interesu lub wartości nadrzędnych. W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego zwracano uwagę, że Konstytucja oraz akty prawa międzynarodowego zawierają tożsame regulacje, ustanawiając zakaz tortur oraz niehumanitarnego i poniżającego traktowania jak również karnania, a także deklarując humanitarne traktowanie każdej osoby pozbawionej wolności, m.in. w wyrokach z dnia 28 lutego 2007 roku (V CSK 431/06) i z dnia 17 marca 2010 roku (II CSK 486/09). Osoba pozbawiona wolności przez sam fakt uwięzienia nie traci podstawowych praw gwarantowanych przez Konstytucję i akty prawa międzynarodowego. Poszanowanie i ochrona jej godności jest obowiązkiem władzy publicznej, wypełniającej zadania represyjne państwa. Realizacja pozbawienia wolności wiąże się z ustaleniem poziomu, na którym warunki uwięzienia są „odpowiednie” i nie naruszają przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka. Bezwzględnie wymagane jest, aby traktowanie człowieka pozbawionego wolności nie było poniżające i niehumanitarne, a ograniczenia i dolegliwości, które musi on znosić, nie przekraczały koniecznego rozmiaru wynikającego z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka oraz nie przewyższały ciężaru nieuniknionego cierpienia, nieodłącznie związanego z samym faktem uwięzienia. Ciężar dowodu, iż warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych, spoczywa na pozwanym. Powoda obciąża w takiej sprawie tylko dowód odbywania kary pozbawienia wolności w określonych warunkach. Nie zwalnia to jednak powoda od obowiązku wykazania poniesienia niematerialnej krzywdy spowodowanej naruszeniem dóbr osobistych, a nadto przedstawienia dowodów wskazujących na zakres doznanej krzywdy.

W przedmiotowej sprawie trzeba mieć przede wszystkim na uwadze, że powód odbywał karę pozbawienia wolności, która spełnia funkcję represyjną jako odpłata za dokonane przestępstwo i dolegliwość dla skazanego (dyskomfort) stanowi jej istotę (tak też Sąd Apelacyjny w Katowicach, w wyroku z dnia 7 maja 2009 roku, sygn. akt I Aca 247/09). Aby można było mówić o odczuwaniu dolegliwości przez skazanego, odbywanie kary musi być bardziej uciążliwe od sposobu życia osób pozostających na wolności. Odczuwanie niedogodności i dyskomfortu, nawet znacznych rozmiarów, w przypadku kary pozbawienia wolności nie ogranicza się jedynie do braku możliwości opuszczenia zakładu karnego. Odbywanie kary pozbawienia wolności nie stanowi bowiem pobytu w zakładzie o charakterze zbliżonym do pensjonatu lub sanatorium, tyle tylko że w warunkach pozbawienia wolności, lecz oznacza także obniżenie standardu życiowego. Zachowania pozwanego, polegające na stworzeniu warunków pobytu w zakładzie karnym, poniżej poziomu typowego dla życia na wolności, które powód odczuwa jako uciążliwe, nie są przez to bezprawne. Żądania zmierzające do podwyższenia warunków życia, tak aby odpowiadały one warunkom osób przebywających na wolności, a nawet które zapewniłyby powodowi poziom pobytu na poziomie pod pewnymi względami wyższym niż znaczna część polskiego społeczeństwa są tym samym bezzasadne. O bezprawnym naruszeniu dóbr osobistych, w szczególności godności może być mowa dopiero, gdy dochodzi do poniżającego i niehumanitarnego traktowania, sprzecznego z zasadą humanitaryzmu. Do takiego naruszenia może dojść chociażby w wypadku, gdy pozbawi się więźniów jakiegokolwiek

intymności przy spełnianiu potrzeb fizjologicznych, gdy brak wyżywienia będzie powodował głód u więźniów, lub nie zapewni niezbędnych składników odżywczych, gdy przeludnienie osiągnie stan uniemożliwiający funkcjonowanie w celi, w szczególności gdy więźniowie zostaną zmuszeni do spania na przemian w jednym łóżku, gdy w celi nie będzie możliwości pozostawania w pozycji leżącej, gdy niewykonywanie obowiązków przez służbę zdrowia spowoduje permanentny stan chorobowy u osadzonego, gdy w celach będzie panowało zimno.

W ocenie Sądu z taką sytuacją nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Postępowanie dowodowe wykazało, że co prawda zdarzały się pewne uchybienia w funkcjonowaniu (...)w S., które to uchybienia jednakże były na bieżąco usuwane, to nie mniej ocena czy nastąpiło naruszenie dóbr osobistych powoda w postaci czci, godności osoby ludzkiej i prawa do prywatności winna być dokonana przez pryzmat całokształtu okoliczności, w zgodzie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Dokonując oceny warunków pobytu powoda w zakładzie karnym nie można pominąć realiów występujących w Polsce, dotyczących czasami wręcz fatalnej sytuacji osób przebywających w szpitalach, domach opieki czy placówkach oświatowych, co wynika w głównej mierze z ich niedoinwestowania. Państwo Polskie nie jest na tyle zasobne finansowo, aby było w stanie zapewnić tym osobom, jak też skazanym, warunki bytowe odpowiadające poziomowi i standardom obowiązującym w zamożnych państwach Europy.

W przedmiotowej sprawie powód podnosił, że w czasie jego pobytu w (...)w S. przebywał w przeludnionych celach, w których panowały złe warunki higieniczno-sanitarne. Odnosząc się zatem w pierwszej kolejności do kwestii przeludnienia w okresie nieprzedawnionym tj. od dnia 08 kwietnia 2010 roku do 23 kwietnia 2013 roku to winno się zaakcentować, iż w pozwanej placówce sytuacja taka nie występowała. Co prawda od połowy 2012 roku znowu pojawił się problem przeludnienia w (...)w S., jednakże wobec zmian legislacyjnych i wprowadzenia z dniem 06 grudnia 2009 roku do kodeksu karnego wykonawczego przepisów art. 110 § 2a-i, zgodnie z którymi przesłanki umieszczenia w celi o powierzchni poniżej 3 m<sup>(( 2))</sup> zostały ściśle oznaczone, przy czym na dyrektora jednostki penitencjarnej nałożono obowiązek minimalizowania pogorszenia warunków osadzenia, zmierzania do szybkiego umieszczenia osadzonego w celi mieszkalnej zgodnej z normą powierzchniową, wydania decyzji określającej czas i przyczyny osadzenia, to czasowe umieszczenie skazanego w celi o powierzchni niższej od ustawowego minimum mogło nastąpić tylko na podstawie decyzji dyrektora. W stosunku do powoda takie decyzje nie zostały wydane, a zatem brak jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, iż przebywał on w celach, w których powierzchnia na jedną osobę wynosiła poniżej 3 m<sup>(( 2))</sup>.

Nadto w ocenie Sądu pozwany zapewniał powodowi warunki odbywania kary zgodne z obowiązującymi normami i których w żadnym razie nie można poczytywać za przejaw nieludzkiego, poniżającego traktowania. Cele w jednostce pozwanej w czasie osadzenia powoda były wystarczająco oświetlone i wyposażone zgodnie z obowiązującymi przepisami penitencjarnymi w niezbędny sprzęt kwaterunkowy. Osadzeni otrzymywali nadto środki higieniczne i środki czystości. Nie sposób w tym miejscu nie zauważyć, iż z jednej strony powód wskazuje na złą sytuację bytową panującą w pozwanej placówce, a z drugiej strony sam niszczy sprzęt znajdujący się na wyposażeniu celi. Skoro zatem sam powód nie dba należycie o sprzęt, to nie może czynić zarzutu, iż w jednostce penitencjarnej są nieodpowiednie warunki socjalne. W celach wydzielone były kąpiki sanitarne. Odnosząc się w tej kwestii do zarzutów powoda, to wskazać należy, że przepisy prawa budowlanego dotyczące wymogów w zakresie ubikacji (drzwi, ustępów, wysokości pomieszczenia) nie stosuje się do budowli zakładów karnych i aresztów śledczych. Stanowi o tym § 89 ust. 1, w związku z § 75, § 79 ust. 1, § 82 i § 83 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz. U. Nr 75, poz. 690, z późn. zm.) Sprawę tę reguluje przepis § 28 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. Nr 152, poz. 1493) stanowiący, że „cela mieszkalna winna być wyposażona w łóżko dla każdego skazanego, odpowiednią do liczby skazanych ilość stołów, szafek i taboretów oraz środków do utrzymania czystości w celi. Niezbędne urządzenia sanitarne sytuuje się w sposób zapewniający ich niekrepujące używanie”. Przepis ten nie wyznacza żadnych konkretnych norm w tym zakresie. Tym samym każdą zabudowę kąpika sanitarnego zapewniającą nieskrepowane korzystanie z niego uznać należy za spełniającą stosowne wymagania. „Niekrepujące użytkowanie

urządzeń sanitarnych" oznacza bowiem, że podczas korzystania z nich nie mają być widoczne intymne części ciała. Zabudowanie kącika przepierzeniem zapewnia to w zupełności. Dodać należy, że toalety te nie mogą być w pełni zabudowane i zamykane masywnymi drzwiami celem zapobiegania próbom samobójczym i przemocy pomiędzy samymi osadzonymi. Jednocześnie podnieść należy, iż w orzecznictwie powszechnie akceptowany jest pogląd, że ewentualne całkowite nie zabudowanie kącików sanitarnych wynika z wymogów bezpieczeństwa więźniów (m.in. wyrok SA w Łodzi z dnia 13 maja 2009 r., sygn. I ACa 234/09 - niepubl.). Również Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 5 sierpnia 2010 roku (sygn. I ACa 508/10 – niepubl.) wskazał, iż: „jedynie częściowe odgrodzenie od reszty celi kącika sanitarnego wynika z konieczności zapewnienia warunków bezpieczeństwa (obserwacja skazanych). Ujemne doznania skazanych wynikające z konieczności obcowania z toaletą znajdującą się w celi, która ponadto nie zapewnia całkowitej intymności winny zatem ustąpić przed nadrzędną wartością jaką jest bezpieczeństwo zdrowia i życia człowieka.”

Jako typowe zarzuty zmierzające tylko i wyłącznie do podniesienia poziomu standardu pobytu w więzieniu należy ocenić wysuwane pretensje przez powoda, że nie miał ciepłej wody „non stop” oraz, że mógł korzystać z kąpieli jedynie raz w tygodniu. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno–porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności, określa warunki zdrowotne i bytowe podczas odbywania kary. Zgodnie z § 30 Rozporządzenia osadzonemu przysługuje przynajmniej jedna ciepła kąpiel w tygodniu. Ponadto kąpiele odbywają się wg zasad określonych w grafikach kąpieli sporządzanych przez dział ochrony. Przy czym obowiązujące przepisy nie wymagają doprowadzania ciepłej bieżącej wody do cel mieszkalnych.

Odnosząc się do zarzutu zawilgocenia cel, wskazać należy, że jest faktem powszechnie znanym, że osadzeni – wbrew zakazowi – w celach myją się i piorą odzież co jednocześnie jest główną przyczyną zawilgocenia i zagrzybienia cel. Zatem zarzut ten nie może być zasadny, skoro to sami więźniowie nie przestrzegają zasad.

Co się zaś tyczy mającego wstępować w celach robactwa, to jak zeznał T. R., główną przyczyną takiego stanu rzeczy jest nieprzestrzeganie czystości przez samych więźniów. Skoro tak to brak podstaw do uwzględnienia i tego zarzutu.

K. K. (1) nie dowiódł również w żaden sposób, aby porcje żywnościowe były zaniżane, a jedzenie nieodpowiedniej jakości, w tym by było ono niezgodne z Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 września 2003 r. w sprawie określenia wartości dziennej normy żywienia oraz rodzaju diet wydawanych osobom osadzonym w zakładach karnych i aresztach śledczych, a niewątpliwie to na powodzie ciążył obowiązek udowodnienia takich okoliczności.

Nieudowodnione pozostały także twierdzenia powoda jakoby pozwany nie zapewniał mu zajęć kulturalno – oświatowych. Jak wynika z zeznań J. N. kierownika działu penitencjarnego pozwanego na terenie zakładu znajduje się świetlica, boisko do piłki nożnej oraz piłki siatkowej. Organizowane są zajęcia sportowe, turnieje i koncerty. Powód po zgłoszeniu swojego udziału wychowawcy miał możliwość korzystania z takich rozrywek. Skoro tego zaniechał, to nie może oczekiwać teraz pozytywnego rozstrzygnięcia.

Co się zaś tyczy zarzutów powoda odnośnie opieki zdrowotnej, to nie sposób nie zauważyć, że powód pozostając w warunkach izolacji penitencjarnej faktycznie ma możliwość korzystania z opieki medycznej w sposób częstokroć nieosiągalny dla osób pozostających na wolności – zakład karny nigdy nie odmówił mu opieki lekarskiej, zaś za dowolne uznać należy twierdzenia o stosowaniu niewłaściwego procesu leczenia; powód nie wykazał jakichkolwiek negatywnych następstw dla stanu swojego zdrowia w związku z zapewnianą przez zakład karny opieką medyczną. Sam fakt, iż dyrektor zakładu karnego odmówił mu sfinansowania ze środków Skarbu Państwa zakupu okularów w żadnym wypadku nie stanowi naruszenia dobra osobistego powoda. Z uwagi bowiem, iż brak okularów nie zagraża zdrowiu K. K. (1) i nie uniemożliwia temuż odbywania kary, dyrektor zakładu karnego – na podstawie art. 115 § 2 kkw – miał prawo podjąć taką decyzję. Nadto powód może dokonać zakupu okularów we własnym zakresie – chociażby ze środków otrzymanych od rodziny.



Podobnie należy ocenić zarzuty powoda dotyczące częstotliwości i formy kontroli osobistej. Otóż wszelkie kontrole w pozwanej placówce odbywają się zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa – w szczególności przepisami art. 116 § 1 pkt 6, § 2, 3 i 4 kkw.

Z treści art. 116 § 2-4 kkw wynika prawo do podejmowania wobec skazanego następujących czynności związanych z kontrolą osobistą oraz z kontrolą pomieszczeń:

- a) kontroli osobistej, polegającej na oględzinach ciała oraz sprawdzeniu odzieży, bielizny i obuwia, a także przedmiotów posiadanych przez skazanego;
- b) kontroli cel i innych pomieszczeń, w których skazany przebywa, znajdujących się w nich przedmiotów, a także przedmiotów dostarczanych mu lub przekazywanych przez niego innej osobie;
- c) kontroli połączonej z naruszeniem plomb gwarancyjnych oraz uszkodzeniem kontrolowanych przedmiotów;
- d) zatrzymania przedmiotów, których skazany nie może posiadać i w zależności od okoliczności:
  - przekazania ich do depozytu albo przesłania na koszt skazanego do wskazanej przez niego osoby, instytucji lub organizacji, przedmiotów, których właściciela ustalono,
  - zniszczenia przedmiotów i notatek, których właściciela nie ustalono,
  - przekazania na rzecz Skarbu Państwa albo na pomoc postpenitencjarną pieniędzy oraz przedmiotów wartościowych, których właściciela nie ustalono

Oględziny ciała oraz sprawdzenie odzieży i obuwia w jednostkach penitencjarnych dokonywane są zgodnie z regulacją art. 116§3 kkw tj. w pomieszczeniu, podczas nieobecności osób postronnych oraz osób odmiennej płci i dokonywane są za pośrednictwem osoby tej samej płci. Nadto – jak wynika z treści art. 116 § 4 kkw - kontrola może być przeprowadzona w każdym czasie.

Natomiast zgodnie z § 72 ust. 1 oraz § 94 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 października 2003 roku w sprawie sposobów ochrony jednostek organizacyjnych Służby Więziennej (Dz.U. z 2003r. Nr 194, poz. 1902.) w celu odnalezienia przedmiotów niebezpiecznych i niedozwolonych oraz udaremnienia ucieczki albo w innych uzasadnionych przypadkach przeprowadza się w jednostce organizacyjnej kontrole osobiste i pobieżne osadzonego, a także powyższe kontrole dokonuje się m.in. przed opuszczeniem oddziału mieszkalnego lub miejsca zatrudnienia i po powrocie do nich lub przed indywidualnymi rozmowami lub spotkaniami odbywającymi się w oddziale mieszkalnym z przedstawicielami administracji lub innych podmiotów.

Reasumując – konieczność dokonywania kontroli osobistej osadzonych podyktowana jest względami bezpieczeństwa i porządku. Częstokroć ma na celu niedopuszczenie do wniesienia przez skazanych na teren jednostki penitencjarnej przedmiotów niedozwolonych i niebezpiecznych. Nadto w przypadku powoda nieodzowność przeprowadzania kontroli wynikała z konieczności zapewnienia bezpieczeństwa, w tym jemu samu i utrzymania porządku w jednostce penitencjarnej.

W przedmiotowej sprawie powód poza swoimi głośnymi twierdzeniami zaprezentowanymi w pozwie nie udowodnił, aby kontrole jakim został poddany były przeprowadzane w sposób niezgodny z powyższymi regulacjami. W żaden sposób nie wykazał, aby te działania pozwanego, z którymi łączył naruszenie swoich dóbr osobistych w szczególności – konieczność rozbierania się do naga w trakcie przeprowadzania kontroli czy też obecność osób postronnych przy tej czynności - w ogóle miały miejsce.

W końcu gdy chodzi o zarzuty związane z postępowaniem służby więziennej to zauważyć należy, iż szczególną drogę dochodzenia przez skazanych odbywających karę pozbawienia wolności ochrony ich praw naruszonych lub zagrożonych działaniami funkcjonariuszy więziennych przewidują przepisy kodeksu karnego wykonawczego. Zgodnie

z art. 7 i art. 34 kkw skazany może zaskarżyć do sądziego penitencjarnego oraz do sądu penitencjarnego decyzje wydawane przez funkcjonariuszy z powodu ich niezgodności z prawem, jak również zaskarżyć wymierzenie kary dyscyplinarnej (art. 148 § 1 kkw). W tym szczególnym trybie następuje zatem stwierdzenie, czy decyzja oraz działania i zaniechania funkcjonariusza służby więziennej ograniczające prawa osoby osadzonej były zgodne z prawem czy bezprawne. W tym trybie następuje także badanie merytorycznej zasadności takich decyzji (działań), które wydawane są w celu zapewnienia bezpieczeństwa i realizacji zadań wychowawczo - resocjalizacyjnych ciążyących na administracji zakładu karnego.

Godzi się w tym miejscu przywołać pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22.02.2012 r. (IV CSK 276/11) zgodnie z, którym sąd cywilny w procesie o naruszenie dóbr osobistych skazanego nie jest władny oceniać, czy funkcjonariusz służby więziennej odmawiając przyznania skazanemu określonego uprawnienia działał zgodnie z prawem czy bezprawnie, jak również czy zastosowanie wobec skazanego kary dyscyplinarnej było uzasadnione i zgodne z prawem, czy bezprawne. Do oceny tej uprawniony jest jedynie sędzia lub sąd penitencjarny w sytuacji odwołania się skazanego od takich decyzji lub podjęcia działania z urzędu. Dopuszczenie badania tych kwestii przez sąd cywilny w sprawie o naruszenie dóbr osobistych skazanego oznaczałoby nie tylko dopuszczenie dwutorowości postępowania sądowego w zakresie nadzoru nad wykonywaniem kary pozbawienia wolności, lecz także prowadziłoby w konsekwencji do faktycznego pozbawienia znaczenia przyjętego przez ustawodawcę trybu postępowania i oddziaływania sądziego i sądu penitencjarnego na skazanego w zakładzie karnym. Gdyby bowiem skazany, pozbawiony przez funkcjonariusza zakładu karnego pewnych uprawnień przewidzianych w kkw lub ukarany dyscyplinarnie, mógł - bez zaskarżenia takiej decyzji w trybie przewidzianym w tym kodeksie - skutecznie dochodzić ochrony bezpośrednio przed sądem cywilnym w procesie o naruszenie dóbr osobistych, to przewidziany i uregulowany w kkw tryb postępowania penitencjarnego nie tylko nie mógłby spełniać funkcji zakładanych przez ustawodawcę, lecz w istocie straciłby rację bytu.

W niniejszej sprawie powód w trybie przewidzianym przepisami kkw kierował do sądu penitencjarnego nie tylko pisma obejmujące swoją treścią zastrzeżenia co do funkcjonowania(...)w S., ale również składał skargi o stwierdzenia przez sądziego lub sąd penitencjarny niezgodności z prawem decyzji funkcjonariusza służby więziennej pozbawiającej go określonych uprawnień lub poddającej go karze dyscyplinarnej. W takiej sytuacji brak jakichkolwiek podstaw do badania w procesie o ochronę dóbr osobistych kwestii będących uprzednio przedmiotem rozpoznania przez sąd penitencjarny.

W ocenie Sądu polaryzacja zarzutów podnoszonych przez powoda, które nie znajdują poparcia w ustalonym stanie faktycznym przemawia za uznaniem, że de facto K. K. (1) został zmotywowany do złożenia pozwu przez współwięźniów i kierując się jedynie chęcią uzyskania korzyści majątkowej powielił zarzuty, które już niejednokrotnie były przez tutejszy Sąd uznane za bezzasadne. Także wysokość żadanego przez powoda zadośćuczynienia w odniesieniu do intensywności rzekomego naruszenia dóbr ze strony pozwanego (...)wskazuje, iż powództwo miało charakter wyłącznie fiskalny. Skoro więc osadzenie powoda w (...)w S. było zgodne z prawem i miało na celu ochronę interesu społecznego i wartości nadrzędnych jakimi są izolacja przestępców od społeczeństwa i osiągnięcie celów probacji, odbywało się w godziwych warunkach i nie miało cech poniżającego i niehumanitarnego traktowania powoda, to samo subiektywne, a nie obiektywne przekonanie powoda, że nastąpiło przy tym naruszenie jego dóbr osobistych, jest bezpodstawne i nie może znaleźć ochrony prawnej przewidzianej w art. 23 i 24 kc, jak również być podstawą przyznania mu zadośćuczynienia przewidzianego w art. 448 kc.

Oprócz powyższego należy podnieść, iż w rozpatrywanej sprawie wobec konieczności ustalenia istnienia przesłanek dochodzonych przez powoda roszczeń, Przewodniczący składu orzekającego na rozprawie w dniu 03 marca 2014 pouczył powoda o możliwości przeprowadzenia na następnym terminie rozprawy dowodu z przesłuchania stron, jednakże ten wniósł, aby nie doprowadzać go na rozprawę. Tym samym powód uniemożliwił w ten sposób przeprowadzenie dowodu z jego zeznań. Wskazać w tym miejscu należy, że art. 6 kc wskazuje, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Należy zatem rozstrzygnąć sprawę na niekorzyść osoby opierającej swoje powództwo na twierdzeniu o istnieniu jakiegoś faktu prawnego, jeżeli fakt ten nie został udowodniony. Ponadto nie jest rolą Sądu wyręczanie powoda, ze spoczywających na nim obowiązków wynikających z

art. 6 kc. Skonfrontowanie twierdzeń stron było więc niemożliwe z uwagi na zaniechanie przez powoda uczestnictwa w rozprawie. W związku z powyższym uznać należało, iż takie zachowanie powoda znacznie utrudniło ustalenie przez Sąd zasadności zgłaszanych przez niego roszczeń.

Z tych wszystkich względów należało powództwo w całości oddalić.

Powód ze względu na trudną sytuację majątkową i zarobkową na podstawie art. 102 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 roku (Dz.U.167.1398) został zwolniony od uiszczania kosztów sądowych, dlatego też Sąd odstąpił od obciążania go kosztami sądowymi.

O przyznaniu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu orzeczono na podstawie przepisu § 11 ust.1 pkt 25 w zw. z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ( Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).